ROCZNIKI TEOLOGII DUCHOWOŚCI
Tom 4(59) – 2012

KS. PAWEŁ SYNOŚ

# CZEGO NAS UCZY WIARA MISTYKÓW? REFLEKSJA NA PRZYKŁADZIE PISM SIOSTRY ROBERTY BABIAK

Przełom drugiego i trzeciego tysiąclecia to czas, gdy wyraźnie rysuje się potrzeba odnalezienia drogi wiary, która pozwoli ludziom z nową wyrazistością spotkać się z Bogiem żyjącym w Kościele. Refleksja nad darem wiary trwa od początków historii zbawienia, niemniej nie traci ona nic ze swej aktualności także w naszym kontekście dziejowym. Zachodzące współcześnie przemiany domagają się spojrzenia na świat i człowieka ubogaconego światłem wiary. Jednym z zadań, jakie przed Kościołem postawił Ojciec Święty Benedykt XVI w perspektywie przygotowania się do celebracji Roku Wiary, jest „przypomnienie historii naszej wiary”[1]. W tym celu należy badać spuściznę mężczyzn i kobiet, którzy poprzez świadectwo swego życia przyczynili się do rozwoju wspólnot chrześcijańskich. Niewątpliwie do takich osób należą chrześcijańscy mistycy. Artykuł niniejszy stawia sobie za cel przybliżenie wkładu, jaki w rozumienie aktu wiary i jego znamion wnieśli ci ludzie. Podstawą tych poszukiwań będzie doświadczenie duchowe wciąż mało jeszcze znanej polskiej mistyczki – siostry Roberty Babiak[2].

---

Ks. dr PAWEŁ SYNOŚ – asystent Katedry Historii Duchowości w Instytucie Teologii Duchowości KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; adres do korespondencji: ul. Witolda 11a, 35-302 Rzeszów.

[1] *Porta fidei*, nr 13. Rok Wiary trwać będzie w Kościele katolickim od 11 października 2012 roku do 24 listopada 2013 roku. Został ogłoszony przez Ojca Świętego Benedykta XVI listem apostolskim w formie „motu proprio” *Porta fidei*, opublikowanym w Watykanie dnia 11 października 2011, zob. OsRomPol 32(2011), nr 12(338), s. 4-10.

[2] Siostra Roberta Babiak (1905-1945) należała do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi koło Brzozowa. Jej duchowe przeżycia zostały spisane w dwóch pismach: *Autobiografii* i *Dzienniku duchowym*. Obie te pozycje zostały wydane drukiem w jednym dziele pod tytułem: *W oceanie Miłości Miłosiernej*

Dla dookreślenia analizowanego przedmiotu artykułu zasadnym wydaje się sprecyzowanie, kogo możemy uznać za chrześcijańskiego mistyka oraz co rozumiemy pod pojęciem wiary? Wśród wielu potocznych opinii na temat mistyki i mistyków nie brak i takich, które łączą te rzeczywistości ze sprawami tajemnymi, nie dającymi się zrozumieć i rzetelnie opisać. Zagadnienia związane z mistyką często są także pojmowane jako swego rodzaju antidotum na współczesny sceptycyzm i przesyt ufności w nieograniczony postęp związany z empirycznie pojętą nauką. Tym samym mówienie o mistyce, a szczególnie o tym co „mistyczne", jest sposobem na wyrażanie tego wszystkiego, co wymyka się poza realnie postrzegany świat. To z kolei rodzi pokusę odrywania mistyki od doświadczenia związanego z Bogiem[3]. Ważnym wydaje się zatem uwaga, że z chrześcijańskiego punktu widzenia mistyka przynależy do życia duchowego, w którym udziałem człowieka staje się stałe i wewnętrzne działanie Boga, a sam mistyk to człowiek, który w sposób rzeczywisty doświadcza bezpośredniego, na tyle na ile to możliwe w świecie ziemskim, spotkania z Bogiem Trójjedynym – Ojcem, Synem i Duchem Świętym w swoim wnętrzu[4].

Także samo pojęcie wiary bywa różnie rozumiane i domaga się zwięzłego doprecyzowania. Kościół przypomina, że wraz z nadzieją i miłością, wiara jest jedną z cnót teologalnych, które pozostają „podstawową, osobową, żywą więzią człowieka z Trójosobowym Bogiem na bazie Jego łaski"[5]. Jako taka, wiara jest „Wielkim Misterium", którego obraz na przestrzeni historii Kościoła ciągle się rozwija i dopełnia[6]. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* wiara określona została jako cnota, dzięki której człowiek przyjmuje za prawdziwe to, co Bóg nam przekazał o Sobie przez Objawienie. Przez ten akt powierza się on Bogu oraz stara się poznać Jego wolę i nią żyć (zob. KKK 1814). Takie określenie aktu wiary pozwala w nim wyróżnić: czynnik intelektualny, wolitywny i prakseologiczny. Wiara jest zatem czymś, co obejmuje całego

---

*Trójcy Przenajświętszej*, Stara Wieś 2005. W artykule posługuję się tym wydaniem, podając tytuł dzieła: *Autobiografia* lub *Dziennik duchowy*, oraz dane oznaczenie numeryczne.

[3] Zob. J. S u d b r a c k, *Mistyka. Doświadczenie własnego ja – Doświadczenie kosmiczne – Doświadczenie Boga*, tłum. B. Białecki, Kraków 1996, s. 16-20.

[4] Zob. Ch. A. B e r n a r d, *Wprowadzenie do teologii duchowości*, tłum. J. Machniak, Kraków 1996, s. 113-121; B. M c G i n n, *Mysticism*, w: *The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality,* red. P. Sheldrake, SCM Press Ltd 2005, printed in Great Britain, s. 19-25.

[5] Cz. S. B a r t n i k, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin 2003, s. 559.

[6] Zob. tamże, s. 561-566.

człowieka oraz określa i kształtuje jego życie – „nie oznacza ona stwierdzenia tego czy owego, ale oznacza zasadniczą postawę wobec bytu, egzystencji, siebie samego i całej rzeczywistości”[7]. Człowiek wierzący, to ten, który całym sobą uznaje niewystarczalność tego co widoczne i namacalne, a zwraca się ku Bogu, jako swemu celowi finalnemu. Tym samym można powiedzieć, że wiara to „intencjonalne, całoosobowe, na fundamencie wszechstronnej łaski Bożej przylgnięcie człowieka […], do Boga jako Rzeczywistości”[8].

## I. AKT WIARY W ŻYCIU MISTYCZNYM

Jedną z podstawowych cech życia duchowego jest jego dynamizm. Ujawnia się on między innymi w stałej konieczności rozwoju wiary. Benedykt XVI przypomniał, że przekroczenie podwoi wiary „oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie”[9]. W refleksji teologicznej prawda ta została oddana nauczaniem o okresach życia duchowego. Zasadniczo wyróżnia się trzy takie okresy, w ramach których mówi się o „początkujących”, „postępujących” i „doskonałych”[10]. Jednocześnie trzeba pamiętać, że podział ten nie jest sztywny, a określone zjawiska, charakterystyczne dla danego etapu życia duchowego, mogą występować także na innym etapie. Takie doprecyzowanie wydaje się ważne w kontekście refleksji nad cnotą wiary w życiu mistycznym[11].

---

[7] J. R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 1970, s. 15. Rozwijając tę myśl późniejszy Ojciec Święty pisał: „wierzyć znaczy uznać, że wewnątrz egzystencji ludzkiej istnieje punkt, który nie może zasilać się tym, co widoczne i dotykalne, ani na tym się opierać, ale który styka się z tym, czego dojrzeć nie można, tak że staje się dla niego dotykalne i okazuje się niezbędne dla jego egzystencji”. Tamże, s. 16.

[8] B a r t n i k, dz. cyt., s. 566.

[9] *Porta fidei*, nr 1.

[10] Podział ten sięga czasów ojców Kościoła (św. Augustyn, Pseudo-Dionizy Areopagita) i na przestrzeni dziejów chrześcijaństwa był podejmowany zarówno przez autorów życia duchowego jak i teologów. Także dziś nie bywa kwestionowany, lecz wyjaśniany i precyzowany: zob. P. T y l e r, *Triple way*, w: *The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, s. 626-627; R. G a r r i g o u - L a g r a n g e, *Trzy okresy życia wewnętrznego wstępem do życia w niebie*, tłum. S. T. Landy, Niepokalanów 2001; t e n ż e, *Trzy nawrócenia. Przełamać duchowy kryzys*, tekst opracowany na podstawie wydania Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, Poznań 1934, Kraków 2012; B e r n a r d, dz. cyt., s. 95-103.

[11] Idea trzech okresów życia duchowego bywa niekiedy porównywana do biologicznych etapów rozwoju człowieka: dzieciństwa, okresu młodzieńczego i dojrzałego. Takie ujęcie podkreśla płynność i jedność życia duchowego. Stąd ważna uwaga: „Schematyczne ujmowanie trzech dróg wymaga bardzo elastycznego ich tłumaczenia”, A. M a r c h e t t i, *Zarys teologii życia duchowego*, t. II, tłum. J. E. Bielecki, Kraków 1996, s. 14. Niekiedy dość wyraźnie

Choć życie duchowe, w tym życie mistyczne, nie daje się ująć w sztywne reguły, to jednak można mówić o pewnych powtarzalnych, charakterystycznych dla niego zjawiskach. U początku życia duchowego stoi dar chrztu świętego. Dalszy jego rozwój zazwyczaj związany jest ze świadomym wysiłkiem człowieka. Chrześcijanin, zdeterminowany pragnieniem dążenia do doskonałości, przez modlitwę, umartwienie i inne czyny pobożne, kształtuje w sobie cnoty chrześcijańskie. Już jednak następny etap rozwoju nie tyle zależy od wysiłku człowieka, co od umiejętności podjęcia drogi, jaką pragnie prowadzić go Bóg. Dążenie do zjednoczenia z Bogiem zakłada bowiem obumarcie dla miłości własnej, w tym także w zakresie przywiązania do rozmaitych pociech duchowych. Wejście w głębsze życie duchowe wiąże się z doświadczeniem oczyszczenia, w które chrześcijanina wprowadza sam Bóg. Proces ten obejmuje zarówno zmysły jak i ducha człowieka, a przejawia się w wielu przeżyciach, których wspólnym mianownikiem jest nie tylko odebranie radości i satysfakcji z życia duchowego, ale także pojawienie się bolesnych doświadczeń, takich na przykład jak smutek, gorycz czy brak nadziei. Warto dodać, że w tym stanie duchowego strapienia i oschłości chrześcijanin, żyjący łaską wiary, nie szuka pociechy poza Bogiem, w rzeczach stworzonych. Nie rezygnuje także z modlitwy myślnej, choć wydaje mu się ona wręcz niemożliwa i bezcelowa. Temu wszystkiemu towarzyszy subiektywne odczucie opuszczenia przez Boga oraz braku Jego miłości. Oczywiście trwanie w takim doświadczeniu w posłuszeństwie Bogu i miłości wobec Niego jest wielkim wyzwaniem dla wiary mistyka[12].

W opisie oczyszczenia, jaki pozostawiła siostra Roberta Babiak, spotykamy m.in. takie wyrażenia: „straszliwe cierpienia wewnętrzne", „tortury moralno-fizyczne", „straszny czyściec ziemski"[13]. Doświadczenia te polegały na „zupełnej ciemności duchowej"[14], która przejawiała się w trudnościach na modlitwie, w czasie rozmyślania, duchowych oschłościach czy wątpliwościach dotyczących właściwego przeżywania spowiedzi. Wszystko to doprowadzało mistyczkę do odczucia odrzucenia przez Boga: „widziałam tylko nicość jedną

podkreśla się jedność życia mistycznego, przy jednoczesnych różnicach, które przynależą nie tyle do sfery duchowej, co przeżyciowej i doświadczalnej. Zob. J. W. G o g o l a, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003, s. 315.

[12] Zob. S. U r b a ń s k i, *Teologia życia mistycznego. Studium polskiej mistyki (1914-1939)* (Mistyka polska 5), Warszawa 1999$^2$, s. 163-189.

[13] *Autobiografia*, 76.

[14] Tamże, 77.

tam u góry, a drugą tu na ziemi”[15]. Także wiara mistyczki stanęła wtedy w punkcie krytycznym, co wyrażają słowa: „wiara gasła zupełnie”[16]. To „gaśnięcie” wiary w Boga rodziło także wątpliwości w autentyczność prawd objawionych, w tym dotyczących najbardziej podstawowych wymiarów egzystencji człowieka, takich jak sens istnienia i nadzieja zbawienia. Wszystko to pokazuje nam, że mistycy nie są ludźmi wiary uprzywilejowanej i łatwej. Przeciwnie, ich zmaganie w okresie oczyszczenia świadczy o tym, że w swej wierze są oni doświadczeni i wypróbowani, jednak dzięki temu ich wiara jest głęboka i osobista[17].

Proces oczyszczenia nie jest końcem drogi wiary, ale ważnym punktem w dziele rozwoju życia duchowego. Już na tym etapie chrześcijańskiej drogi do doskonałości pojawiają się pierwsze zwiastuny doświadczalnego spotkania z Trójcą Świętą, w postaci krótkich przebłysków miłosnych uobecnień Boga. Poddanie łasce Bożej prowadzi mistyka do coraz głębszego zjednoczenia z Nim, co terminologia mistyczna oddaje nauką o stopniach zjednoczenia. Dla naszych rozważań zaznaczmy tylko, że rozróżnia się zjednoczenie niedoskonałe, które może przechodzić w zjednoczenie proste, a dalej zjednoczenie ekstatyczne i przekształcające[18]. Na każdym z tych etapów istotną rolę odgrywa cnota wiary.

Wiara uważana jest za podstawową przyczynę aktu mistycznego[19]. Jednak musi ona zostać ubogacona szczególną aktywnością darów Ducha Świętego. Rola wiary w akcie mistycznym polega przede wszystkim na udoskonaleniu poznania Bożych tajemnic. Mistyk poznaje je już nie przez dyskurs intelektualny, ale przez nadprzyrodzone, proste wejrzenie w sprawy Boże. Co ważne, poznanie to charakteryzuje się swoistą pewnością, która płynie z autorytetu samego Boga, z którym mistyk pozostaje złączony w sposób doświadczalny. Wiara jest także konieczna do samego zjednoczenia z Bogiem, ale

---

[15] Tamże.

[16] Tamże.

[17] Warto tu przywołać słowa teologa dominikańskiego: „U kresu tego oczyszczenia dusza jest głęboko przekonana, że jedyną rzeczywistością, z którą należy się liczyć, jest życie nadprzyrodzone”. G a r r i g o u - L a g r a n g e, *Trzy okresy życia wewnętrznego…*, s. 743.

[18] Takie ujęcie, oparte na nauczaniu polskich teologów okresu międzywojennego, reprezentuje S. Urbański. Zob. t e n ż e, *Teologia życia mistycznego*, s. 283-336. Różne podziały stopni zjednoczenia mistycznego zazwyczaj odwołują się do nauczania św. Jana od Krzyża oraz św. Teresy z Avila.

[19] Szerzej na ten temat zob. K. W o j t y ł a, *Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża*, w: *Wiara w postawie ludzkiej* (Homo meditans 6), red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 183-205 (art. stanowi przedruk z: „Ateneum Kapłańskie” 42(1950), t. 52, s. 24-42, 103-114).

prowadzi do niego w łączności z nadprzyrodzoną miłością. Choć cnoty te nie są tożsame, to jednak warunkują się wzajemnie tak, że jedna bez drugiej nie istnieje. Dopiero ich połączenie skutkuje doświadczeniem mistycznym[20].

Dzięki cnocie wiary mistyk cieszy się nadprzyrodzonym poznaniem prawd zbawczych, a także samego Boga. Mistycy chrześcijańscy, choć często byli ludźmi nieuczonymi, z prostotą i głębią przekazywali prawdy objawione. Do grona takich mistyków należała siostra Roberta Babiak. Opisując swoje duchowe przeżycia często dawała świadectwo ich intuicyjnego, bardzo trafnego poznania. W jej pismach zaskakuje różnorodność przekazywanych treści, których wspólnym mianownikiem jest prawda o Bożej miłości. Miłość ta wyraża się już w stworzeniu świata i opiece nad nim, a dalej w dziele odkupienia. W przeżyciach mistycznych siostry Babiak często pojawiały się tematy związane z Wcieleniem Jezusa Chrystusa oraz z Jego zbawczą ofiarą na krzyżu. Wielokrotnie pisała także o tajemnicy Eucharystii. Jednak najbardziej charakterystycznym wątkiem jej duchowych przeżyć była tajemnica Trójcy Świętej[21]. Z prostotą, ale także głębią i teologiczną poprawnością, przekazywała treści dotyczące życia Bożego. Sama posiadała przy tym świadomość własnego uczestnictwa w tym życiu[22].

Głębsze poznanie prawd wiary oraz obecnej w wydarzeniach zbawczych miłości Boga pobudza wolę mistyka do wzajemnego oddania się Mu. Tym samym wiara staje się pomostem do coraz doskonalszego zjednoczenia z Bogiem. Ponieważ Bóg nie przynależy do porządku naturalnego, ale nadprzyrodzonego, to właśnie wiara, będąca darem nadprzyrodzonym, jest „jedynym bezpośrednim i właściwym środkiem do zjednoczenia duszy z Bogiem”[23].

Siostra Babiak w *Dzienniku duchowym* zapisywała swoje przeżycia mistyczne, jednak nie dokonywała ich analizy pod kątem teologicznym. Często odwoływała się do obrazów zaczerpniętych z życia codziennego, aby za ich pomocą wyrazić to, czego doświadczała. W ten sposób pisała między innymi o cnotach teologicznych. W jednej z przekazanych wizji mówiła o zjednocze-

---

[20] Zob. U r b a ń s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 220-227.

[21] Zob. J. M i s i u r e k, *Przeżycia mistyczne siostry Roberty Babiak (zm. 1945)*, w: t e n ż e, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. III (*w. XX*), Lublin 2001, s. 190-195.

[22] Nawet ogólne przedstawienie poszczególnych zagadnień, poruszanych przez s. Robertę Babiak, przekracza ramy niniejszego artykułu, dlatego ograniczam się tutaj wyłącznie do przywołania głównych prawd wiary obecnych w pismach mistyczki, bez ich szczegółowej analizy.

[23] M a r c h e t t i, dz. cyt., t. II, s. 117.

niu z Trójcą Świętą za pomocą trzech lin, które umiejscowione w jej sercu łączyły ją z Bogiem. Widziała w nich obraz trzech cnót teologalnych „przez które dusza sięga aż do Boga, a Bóg nawzajem oddaje się duszy”[24]. Innym razem pisała o „przeczystym złączeniu się z Bogiem”, które dokonało się przez wiarę, nadzieję i miłość[25]. Kolejne, przeżywane z różnym natężeniem, chwile uobecnienia Boga w duszy mistyczki doprowadziły ją do stwierdzenia: „Bóg i dusza jednoczą się najściślej przez trzy cnoty teologiczne”[26].

Choć cnoty wiary, nadziei i miłości są obecne w chrześcijaninie łącznie i także wspólnie w nim działają, to jednak każda z nich czyni to w sobie właściwy sposób. Ostatecznie siostra Babiak podkreślała, że cnotą, która jednoczy z Bogiem, jest nadprzyrodzona miłość. Pisała o tym, że wiara i nadzieja to „strażniczki i towarzyszki miłości, które prowadzą duszę do Boga” oraz „jakby oczy i ręce w obronie miłości, na drodze do nieba”[27]. W cnotach tych widziała „wydoskonalenie miłości”, którą z kolei określała jako „serce duszy”[28]. Niemniej jednak cnoty łączą się ze sobą tak ściśle, że „bez wiary i nadziei nie mogłaby miłość żyć w duszy”[29]. Stosunek wiary i miłości w procesie zjednoczenia z Bogiem dobrze oddają słowa, które są komentarzem do jednej z wizji mistyczki: „wiara daje tu na ziemi Pana Boga duszy poznać a miłość Go obejmuje”[30].

Proces zjednoczenia mistycznego prowadzi do stanów duchowych, dla zilustrowania których mistycy często używają języka zaczerpniętego z życia małżeńskiego. Poddanie działaniu Ducha Świętego, dążenie do coraz doskonalszego wypełnienia woli Bożej we wszystkim, owocuje szczególnie osobistą i bliską więzią jedności z Bogiem. Przeżyciem, które bezpośrednio otwiera drogę do najgłębszych przeżyć mistycznych, są tak zwane zaręczyny duchowe[31]. W życiu mistycznym siostry Babiak wydarzenie to miało miejsce na początku października 1941 roku. Mistyczka pisała wtedy o wielkim płomie-

---

[24] *Dziennik duchowy*, 238.

[25] Tamże, 408.

[26] Tamże, 522. Współcześnie zamiast określenia „cnoty teologiczne”, które stosuje siostra Babiak, używa się wyrażenia „cnoty teologalne”, dla podkreślenia ich funkcji jednoczącej z Bogiem. Zob. B a r t n i k, dz. cyt., s. 559.

[27] *Dziennik duchowy*, 82.

[28] Tamże, 698.

[29] Tamże.

[30] Tamże, 291.

[31] Zob. G o g o l a, dz. cyt., s. 318-319; U r b a ń s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 309-321.

niu miłości, który objął ją całą i trawił przez około pół godziny[32]. Niedługo później, bo już w końcu listopada 1941 roku miało miejsce kolejne bardzo ważne wydarzenie – tzw. zaślubiny duchowe. W czasie tego przeżycia siostra Babiak usłyszała m.in. takie słowa Jezusa: „Umiłowana Serca Mojego, oddaję się tobie jako wierny Małżonek ze wszystkimi skarbami swojego Bóstwa i Człowieczeństwa"[33]. Zaślubiny duchowe, określane także jako zjednoczenie przekształcające, są oceniane jako najwyższy możliwy stopień zjednoczenia człowieka z Bogiem na ziemi, różny jednak od zjednoczenia, jakie będzie udziałem zbawionych w niebie[34]. Jeśli mistycy dostępują łaski tak ścisłego zjednoczenia z Bogiem, to zasadnym staje się pytanie dotyczące roli wiary w ich życiu: czy wraz z zjednoczeniem przekształcającym, oczywistość poznania i doświadczenia Boga nie jest tak wielka, że wiara staje się na tym etapie życia duchowego czymś zbytecznym? Odpowiedź znajdujemy pod koniec *Dziennika duchowego*, gdzie zawarta jest cenna refleksja dotycząca życia mistycznego. Po jednym z oświeceń duchowych mistyczka zapisała: „Stan mistyczny jest to wiara dotykalna, ale ciemna"[35]. Z tych słów możemy wnioskować, że nawet poznanie mistyczne nie odsłania w pełni tajemnicy Boga. Co więcej, mistycy, posiadający szczególne doświadczenie spotkania z Bogiem, są świadkami niewyrażalności Jego Majestatu. Potwierdza to prawdę, że coraz pełniejsze poznanie Boga i doświadczenie Jego obecności prowadzi jednocześnie do odkrycia własnej niewiedzy, co można wyrazić w pa-

---

[32] Warto tu przytoczyć cały opis: „Po Komunii św. powiedział Zbawiciel: «*Moja maleńka iskierko, jakże Ja ciebie miłuję*». W tej chwili ogarnął mnie całą tak wielki płomień miłości, że objął nawet ciało, a tak był słodki i miły, czułam w Nim samegoż Boga. Zdawało mi się, że cały świat zajmie się od tych płomieni. Parę razy otworzyłam oczy, aby się przekonać, czy nie płonie odzież na mnie. Trwało to około pół godziny", *Dziennik duchowy*, 323.

[33] Tamże, 387. Całość opisu zob. tamże, 385-389. W ramach niniejszego artykułu odnotowuję tylko te wydarzenia, nie dokonując ich szczegółowej analizy. Aby bliżej zapoznać się z dynamiką życia mistycznego siostry Babiak: zob. M i s i u r e k, dz. cyt., s. 189-201; S. U r b a ń s k i, *Doświadczenie Boga w życiu siostry Roberty Babiak*, w: *Duchowość polska. Kultura duchowo-religijna XIX i XX wieku* (Mistyka polska 10), red. S. Urbański, Warszawa 2002, s. 19-113; P. S y n o ś, *Jezus Oblubieńcem człowieka. Refleksja na podstawie przeżyć mistycznych Siostry Roberty Babiak*, „Roczniki Teologii Duchowości" 3(58) 2011, s. 65-92.

[34] Zob. G o g o l a, dz. cyt., s. 319-321; U r b a ń s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 321-336.

[35] *Dziennik duchowy*, 869. W dalszej części swej refleksji mistyczka pisała: „Na przykład w ciemnym pokoju jest wonny kwiat. Ktoś kto wszedł do pokoju, czuje woń, ale nie wie, jaki ten kwiat mały czy wielki. Wreszcie zwabiony wonią doszedł do owego krzewu, dotyka go rękami, czuje miękkość jego, ale mimo to nie widzi jego piękna, bo jest w pokoju ciemno. Dopiero gdy się okno odsłoni, może się rozkoszować kwiatem we wszystkich zmysłach swoich, to jest widzi, dotyka, czuje woń, słyszy szelest jego płatków, posiada go w całości". Tamże.

radoksalnym stwierdzeniu: im bliżej Boga jesteśmy, tym mniej o Nim możemy powiedzieć.

## II. PRZYMIOTY WIARY MISTYKÓW

Sercem chrześcijańskiej mistyki jest rzeczywiste doświadczenie zjednoczenia z Bogiem – Trójcą Świętą. Zjednoczenie to jest możliwe dzięki nadprzyrodzonej wierze, nadziei i miłości, jakie człowiek w sposób darmowy otrzymuje od Boga. To wiara wprowadza mistyka w głębokie poznanie prawd Bożych i samego Boga oraz doprowadza do jedności z Nim. W naszej refleksji zatrzymajmy się teraz nad niektórymi cechami charakterystycznymi wiary mistyków.

Mistycy chrześcijańscy to ludzie ubogacający Kościół, ale jednocześnie żyjący wewnątrz Kościoła i poddani mu. Posłuszeństwo prawowitej władzy kościelnej to jedno z ważniejszych kryteriów rozeznania doświadczenia mistycznego. Zazwyczaj mistycy przeżywają swego rodzaju zakłopotanie na skutek swoich przeżyć i zajmują wobec nich krytyczną postawę. To z kolei prowadzi ich do szukania pomocy i zobiektywizowania swoich stanów u ludzi bardziej doświadczonych, którymi najczęściej są spowiednicy oraz kierownicy duchowi[36]. Także sama treść przeżycia mistycznego jest badana pod względem jej zgodności z nauczaniem Kościoła[37].

Ciekawym zjawiskiem związanym z życiem mistyków jest również to, że choć doświadczają oni Boga w sposób wyjątkowo namacalny, a przez to cieszą się Jego szczególnym poznaniem, to jednak nie wnoszą w treść wiary żadnych upiększeń czy uściśleń, co najwyżej wydobywają jakiś przymiot Boga czy zapomnianą prawdę objawioną, aby na nowo uczynić je obecnymi w życiu Kościoła. Mistycy bez trudu wracają do utartych formuł kościelnych i jasnych, prosto wyrażonych artykułów wiary. Wobec nauki Kościoła zachowują wręcz „ślepą wierność, na którą składa się uległość, miłość i nadzieja”[38]. Równocześnie doświadczenia mistyczne obficie czerpią z liturgii Kościoła i często w swojej treści są zharmonizowane z danym okresem liturgicznym. Wszystko to pozwala stwierdzić, że wiara mistyków jest prawdziwie

[36] Zob. A. J. N o w a k, *Identyfikacja postaw*, Lublin 2000, s. 98.

[37] Tamże, s. 70.

[38] F. R. S a l v a d o r, *Święty Jan od Krzyża. Pisarz – Pisma – Nauka*, przeł. J. E. Bielecki, Kraków 1998, s. 600.

eklezjalna. To Kościół rozpoznaje autentyczność doświadczenia mistycznego, jego treść, sam zaś mistyk karmi się prawdami wiary podawanymi przez Kościół, nie dodaje niczego nowego do Jego nauki, co najwyżej podkreśla jakąś objawioną prawdę i przez swoje doświadczenie nadaje mu nową żywotność. Znamienna i charakterystyczna dla mistyków jest także ich miłość do Kościoła.

Doświadczenie duchowe siostry Babiak potwierdza tę prawdę, że mistycy to ludzie Kościoła. Znaczącą rolę w odczytaniu i interpretacji przeżyć mistyczki ze Starej Wsi miał jej kierownik duchowy i spowiednik – jezuita, ojciec Michał Matlak[39]. Opisując w swej *Autobiografii* współpracę z tym kapłanem pisała: „spowiednik prowadził mnie drogą prostą wśród nieznanych mi tajemnic życia wewnętrznego”[40]. Charakterystycznym dla siostry Roberty było utożsamianie posługi ojca duchowego z trwaniem w posłuszeństwie samemu Bogu. Niekiedy to Jezus odsyłał mistyczkę, aby szukała wyjaśnienia swoich przeżyć w radach spowiednika. Pouczał ją w słowach: „W ustach twojego spowiednika jest pieczęć moja, a w ręku Jego pokój mój”[41]. Zachęcał ją także, aby na spowiedzi odsłaniała „najskrytsze myśli i poruszenia duszy”[42] oraz dla umocnienia w pokorze nakazywał jej sakramentalne wyznanie pewnych okazji do grzechu[43]. Jednocześnie Jezus dawał siostrze Babiak odczuć, że posługa jej kierownika duchowego jest Mu miła i prosił o przekazanie słów pokrzepienia dla tego kapłana[44]. Nigdy natomiast nie spotykamy upomnienia czy pouczenia, które by Jezus skierował do ojca Matlaka przez pośrednictwo mistyczki. Także postawa siostry Roberty względem przełożonych zakonnych nie budziła zastrzeżeń. Uległość przełożonym była dla niej istotną częścią życia konsekrowanego, co wyraziła w słowach: „posłuszeństwo było dla mnie rzeczą świętą, a w zakonie ukochałam je jako żywy wyraz woli Bożej”[45]. W jej pismach widoczny jest również szacunek

[39] Żył w latach 1889-1963. Posługę spowiednika wśród sióstr służebniczek w Starej Wsi pełnił w latach 1939-1957. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 412.

[40] *Autobiografia*, 80.

[41] *Dziennik duchowy*, 336.

[42] Tamże, 434.

[43] Zob. tamże, 539, 818.

[44] Zob. tamże, 1028.

[45] *Autobiografia*, 31.

i miłość do Ojca Świętego Piusa XII oraz do biskupa przemyskiego Franciszka Bardy[46].

Związek z Kościołem jest widoczny także w treści doświadczeń mistycznych siostry Babiak. Często były one związane z przeżywanym w danym czasie okresem liturgicznym. Widoczna jest ich zgodność z nauczaniem doktrynalnym Kościoła. Spośród wielu pouczeń, jakie mistyczka otrzymywała od Jezusa, były też takie, które miała przekazać własnym przełożonym zakonnym oraz biskupowi przemyskiemu Franciszkowi Bardzie. Dotyczyły one konieczności zachowania przykazania miłości Boga i bliźniego. Przykazanie to, pozostające niezmiennie w centrum istoty chrześcijaństwa, stało się szczególnie aktualne w kontekście trwającej w tym czasie drugiej wojny światowej. Przez pośrednictwo siostry Roberty Jezus domagał się publikacji listu pasterskiego wzywającego do życia tym przykazaniem. Ostatecznie list biskupa Bardy na ten temat został odczytany w kościołach diecezji przemyskiej 16 stycznia 1944 r.[47] Temat ponownego rozważenia i podkreślenia znaczenia przykazania miłości w życiu chrześcijan pokazuje jak bardzo przeżycia mistyczne siostry Roberty dotyczyły tego, co najbardziej istotne w życiu Kościoła. Zatem, zarówno relacja z hierarchią kościelną jak i przełożonymi zakonnymi, odniesienie i rola kierownika duchowego, a także sama treść doświadczeń duchowych wykazują eklezjalność wiary mistyczki ze Starej Wsi.

Dalsza analiza przymiotów wiary mistyków odsłania nam pozornie sprzeczne zjawisko – jest to wiara zarówno „jasna" jak i „ciemna". Określenia te związane są z poznawczym wymiarem doświadczenia mistycznego. W chrześcijańskiej tradycji światłość i ciemność wyrażają trudną do uchwycenia relację poznania a jednocześnie ukrycia Boga. Mistyk to człowiek, który poznaje Boga w sposób szczególny – jego znajomość Boga wznosi się ponad wszelkie poznanie przedmiotowe. W wiedzy mistycznej, wypływającej z doświadczenia spotkania z Bogiem, element intuicyjny przeważa nad pojęciowym, co pozwala mówić o bezpośredniości poznania. Intelekt mistyka cieszy się specjalnym światłem Bożym, przez co z naturalną łatwością wnika w sprawy duchowe i pojmuje je. Dzięki temu jest to także poznanie dające całościowy ogląd rzeczywistości. Oczywiście dochodzi w nim do pewnego uproszczenia, ale nie zawęża ono postrzegania, przeciwnie staje się ono pełniejsze[48]. Jednocześ-

[46] Zob. *Dziennik duchowy*, 451, 578.

[47] Treść tego listu pasterskiego możemy odnaleźć w: Archiwum Archidiecezji Przemyskiej, *Okólniki Diec. Przem. 1939-1947*, [b. sygn.].

[48] G o g o l a, dz. cyt., s. 259-260. S. Urbański, odwołując się do nauki J. Puchalika i A. Żychlińskiego, pisze na temat poznania mistycznego: „Dar rozumu udoskonala akt wiary

nie wielu doświadczeniom mistycznym towarzyszy poczucie recepcji nadprzyrodzonego światła, sam zaś mistyk ma świadomość, że zbliża się do Tego, który „zamieszkuje światłość niedostępną" (1 Tm 6, 16).

Analiza pism siostry Babiak nie pozostawia wątpliwości, że doświadczała ona bardzo wielu oświeceń duchowych. Dzięki nim wielokrotnie pisała o głębokim zrozumieniu prawd wiary czy poznaniu tajemnic Bożego życia. Wyrażenia takie, jak: „poznałam" czy „zrozumiałam", spotykamy niemal na każdej stronie *Dziennika duchowego*[49]. W przypadku mistyczki ze Starej Wsi można więc mówić o jasności poznania mistycznego. Także poszczególnym przeżyciom mistycznym towarzyszy odczucie jasności. Podczas niektórych z nich siostra czuła się otoczona dziwną światłością, która towarzyszyła Bożej obecności przenikającej ją[50]. Bóg, którego doświadczała siostra Roberta, jest niekiedy nazwany „Ojcem światłości"[51] czy wprost „Światłością"[52]. Także w określeniu Jezusa spotyka się element światła. Syn Boży to „światłość Boska"[53] czy „Boskie Słońce"[54].

Jednocześnie światłość płynąca z mistycznego poznania jest tak wielka, że aż oślepia i przysłania Boga. Tym samym mistyk wchodzi w doświadczenie ciemności. Metafora ciemności jest wieloznaczna i potrzeba pewnego dookreślenia, aby właściwie ją zrozumieć. Ciemność w wymiarze duchowym może bowiem oznaczać brak zrozumienia zamysłów Bożych, bolesne odczucie nieobecności Boga czy też zapowiedź sądu ostatecznego[55]. Tego typu doświadczenia mogą wynikać z różnego rodzaju zaniedbań w życiu duchowym. Natomiast źródło ciemności oraz jej przejawy w życiu mistycznym posiadają zupełnie inny charakter. Ciemność wiary, jaką przeżywają mistycy w stanie zjednoczenia z Bogiem, nie wynika z Jego oddalenia, lecz przeciwnie z Jego bliskości. Sytuację tę można porównać do patrzenia w słońce w pogodny

od strony percepcji wiedzy Bożej i potęguje ją do najwyższego stopnia, dając możność przyjęcia najwyższego światła i odczucia obecności Bożej". T e n ż e, *Teologia życia mistycznego*, s. 223.

[49] Wyrażenie „poznałam" występuje ponad 600 razy, natomiast wyrażenie „zrozumiałam" ponad 400.

[50] *Dziennik duchowy*, 573, 607, 995. Po jednym z przeżyć siostra Babiak odnotowuje: „Światłość dziwna otoczyła mnie przy tym poznaniu, jak to nieraz się dzieje". Tamże, 625.

[51] *Autobiografia*, 2; *Dziennik duchowy*, 302, 812.

[52] *Dziennik duchowy*, 721.

[53] Tamże, 385.

[54] Tamże, 329.

[55] Zob. E. H o w e l l s, *Darkness*, w: *The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, s. 227.

dzień. Choć słońce jest źródłem światła i oświetla wszystko, to bezpośrednie spojrzenie na nie oślepia[56]. Tak też mistyczne zjednoczenie z Bogiem odsłania prawdy wiary oraz samo misterium Trójcy Świętej z tak wielką wiernością i w takim blasku, że człowiek czuje się porażony tym światłem i pogrążony w mrokach. Oczywiście takie doświadczenie ma wpływ na postawę mistyka, który ogołocony z własnych źródeł bezpieczeństwa, całkowicie opiera się na wierze ciemnej[57].

Doświadczenie ciemności wiary wprowadza więc w tajemnicę Boga transcendentnego, którego nie można posiąść ani pojąć. Pozwala wyzwolić się z wszelkich koncepcji dotyczących Boga a nawet wejść w przeżycie, które przekracza zdolności ludzkiego sposobu wyrażania się i komunikowania. Sprawia także, że człowiek staje przed Bogiem w autentycznym ubóstwie i pokorze, świadomy jak wielkim jest Ten, który mu się daje poznać i zaprasza do wspólnoty ze sobą. Jednocześnie ciemności wiary pozwalają nam zrozumieć, że Boga można odnaleźć także w doświadczeniu cierpienia, niepewności czy straty.

W notatkach duchowych siostry Babiak spotykamy wiele wyrażeń wykazujących, że doświadczenie „wiary ciemnej" nie było jej obce. Przede wszystkim w wierze tej widziała drogę do zjednoczenia z Bogiem. Po jednym z oświeceń duchowych pisała o zrozumieniu prawdy, że „Boga najpewniej znaleźć można w tej właśnie ciemności wiary"[58]. W innym miejscu znajdujemy stwierdzenie: „Bóg prowadzi ludzkość do siebie w ciemnościach wiary"[59]. Samo zjednoczenie z Bogiem nie usuwa ciemności wiary, ale jeszcze mocniej w nich utwierdza. Im bardziej bowiem zbliżamy się do Boga, tym wyraźniej widzimy, że jeszcze Go nie znamy. Dobrze oddają to słowa: „Bóg jest miłością i wszystkimi doskonałościami niepojętymi. Jak mi da coś poznać, to potem jest mi bardziej niepojęty, tajemniczy Bóg"[60]. Po czym mistyczka mówi

[56] Podobną analogię znajdujemy w pismach siostry Babiak. W tym kontekście pisze ona o wierze, która pozwala zbliżać się do Boga na miarę zdolności poznawczych człowieka: „Miałam nadzwyczajną obecność Pana, aż się tak w przelocie myśli zdziwiłam, jak to być może, że Go jeszcze nie widzę zupełnie. Wtedy Zbawiciel pouczył mnie przez zrozumienie, że wiara mi Go zasłania w ten sposób, jak zasłania słońce człowiekowi opaska założona na oczy. Przez to, że zasłania, tym samym chroni go od szkody utraty wzroku, a cały organizm, choć słońca oczy nie widzą korzysta z właściwego działania jego życiodajnych promieni". *Dziennik duchowy*, 409.

[57] Zob. S a l v a d o r, dz. cyt., s. 599-601.

[58] *Dziennik duchowy*, 277.

[59] Tamże, 409.

[60] Tamże, 328.

o miłości do Jezusa, „którego znając nie poznaję, a poznawszy nie znam”[61]. W innym natomiast miejscu znajdujemy stwierdzenie: „czym więcej pojmuję z tych tajemnic, tym bardziej nie mam wyobrażenia o Tym Bogu niepojętym w Trójcy Świętej i gubię się, jak pyłek w niebotycznej górze”[62].

O tym, że wiara mistyczna jest ciemna i nie tylko wprowadza w poznanie spraw Bożych, ale także zakrywa je, świadczy nieumiejętność wyrażenia własnych przeżyć przez mistyków. Z jednej strony są oni pewni ich prawdziwości, z drugiej zaś nie potrafią ich przekazać. Po oświeceniach znajdujemy między innymi takie słowa: „wyrazić tego nie potrafię”[63]; „Nie zdołam określić, czego doznałam przy tym oświeceniu”[64]; „Nie zdołam wyrazić, co rozumiem i co czuję do tych tajemnic Bożych”[65]. Także chwile zjednoczenia z Bogiem nie mogą być wyrażone ludzkim językiem. Po jednym z takich przeżyć odnajdujemy proste, ale i wymowne wyznanie siostry Babiak: „Ty Boże wiesz, co to jest”[66].

Ciemność wiary to jednak nie tylko nieumiejętność wyrażenia przeżywanych stanów, ale także doświadczenie pozornego oddalenia od Boga i opuszczenia przez Niego. Taki stan może być udziałem mistyka nawet po zjednoczeniu przekształcającym. Jego celem nie jest wtedy oczyszczenie, ale jakieś dobro zamierzone przez Boga. W marcu 1942 r., a więc już po zaślubinach duchowych, siostra Roberta pisała o trwaniu „w stanie straszliwych ciemności i udręczeń duchowych”[67]. Wynikały one z lęku o nie dość wystarczającą miłość do Boga w momencie złożenia profesji wieczystej. Z lektury *Dziennika duchowego* wynika, że to doświadczenie ciemności było przejściowe. Niemniej jednak ostatnie miesiące życia mistyczki nie były wolne od bolesnych doświadczeń, w których ona sama znajdowała upodobanie. Wyrażają to słowa, jakie kieruje do Boga: „najmilszym dla Ciebie jest to cierpienie, gdy dusza znosi tęsknotę za Tobą, o Boże, gdy czuje się opuszczoną, szuka Ciebie i znaleźć nie może”[68]. Zdawała sobie także sprawę, że te cierpienia są miłe Bogu, bo upodabniają człowieka do Chrystusa osamotnionego na krzyżu. Na kilka tygodni przed śmiercią siostra Roberta złożyła ofiarę dla Boga

[61] Tamże.
[62] Tamże, 256.
[63] Tamże, 424.
[64] Tamże, 487.
[65] Tamże, 703.
[66] Tamże, 843.
[67] Tamże, 562.
[68] Tamże, 1008.

z wszelkich pociech duchowych. W konsekwencji wyznała: „Od tej pory często doznaję nad wyraz bolesnego opuszczenia wewnętrznego”[69]. Słowa te są świadectwem, że dopuszczenie przez Boga doświadczenia ciemności i opuszczenia może być drogą do zjednoczenia z Nim w wieczności. Posiadają one także wymiar apostolski.

Wśród przymiotów wiary, która charakteryzuje mistyków, możemy także znaleźć stwierdzenie, że jest to wiara żywa. Zamiennie używa się również określenia „wiara czysta”. Za taką uważa się wiarę ubogaconą „szczególną obecnością darów Ducha Świętego”[70]. Tylko taka wiara może pomóc przeniknąć tajemnice zbawcze i zjednoczyć się z Bogiem w akcie kontemplacji. Pozwala ona mistykowi działać w sposób nadprzyrodzony – nie tylko na sposób ludzki, ale także na sposób boski. Dary Ducha Świętego uzdalniają człowieka do szczególnej uległości wobec Bożego działania w nim, dzięki czemu przysposabia się on do mistycznego doświadczenia[71].

Mistyk ma zatem świadomość, że dar wiary, którym się cieszy, nie jest jego zasługą, ale pochodzi od Boga. Dar ten musi być nieustannie rozwijany, dzięki działaniu w nim Ducha Świętego. To Duch Boży przygotowuje go, aby stał się mieszkaniem Trójcy Świętej i sprawia to zamieszkanie. Jego boskie tchnienie jest „źródłem życia wewnętrznego”[72]. Oczywiście sama obecność i działanie Ducha Świętego w człowieku ochrzczonym wymyka się systematycznej refleksji i w jakiejś mierze zawsze pozostaje tajemnicą. Zapis duchowych przeżyć siostry Babiak nie jest wykładem na temat roli Ducha Świętego w życiu mistycznym, ale świadectwem Jego pełnej mocy obecności i działania. Mistyczka nie tylko modli się do Ducha Świętego, wzywa Go w różnych sytuacjach swego życia, ale doświadcza i jest świadoma Jego obecności w niej samej[73]. Podczas niektórych z jej przeżyć, w sposób symboliczny

---

[69] Tamże, 1040.

[70] U r b a ń s k i, *Teologia życia mistycznego*, s. 221.

[71] Zob. W. S ł o m k a, *Teologiczna koncepcja życia mistycznego w chrześcijaństwie*, w: *Mistyka w życiu człowieka*, red. W. Słomka, Lublin 1980, s. 63-65. Różnicę pomiędzy doświadczeniem duchowym inspirowanym działaniem darów Ducha Świętego w chrześcijaninie a przeżyciem opartym wyłącznie na obecności w nim cnót teologalnych oddają słowa: „jak nadnaturalne spotkanie obecności Boga na sposób ludzki ma podstawę w uzdolnieniu cnót wiary, miłości i nadziei tak nadnaturalne spotkanie obecności Boga na sposób boski ma podstawę w darach Ducha Świętego”. Tamże, s. 65.

[72] M a r c h e t t i, dz. cyt., t. I, s. 80.

[73] W jej pismach znajdujemy m. in. takie słowa: „odczułam w duszy obecność Ducha Świętego”, *Dziennik duchowy*, 402; „w całej swojej istocie odczułam obecność Ducha Świętego i z największą słodyczą objęłam Pana Jezusa w miłości i mocy Ducha Świętego”, tamże, 426; „Czułam doświadczalnie obecność Ducha Świętego w całej swojej istocie” − tamże, 891.

pojawiają się odniesienia do siedmiu darów Ducha Świętego. Siostra pisze na przykład o zjednoczeniu z Jezusem obecnym w Hostii za pomocą siedmiu „promieni”[74], innym razem używa obrazu siedmiu „strumieni podobnych do dróg i wąskich ścieżek”[75]. Wszystkie te porównania oddają jedną myśl, mówiącą o roli darów Ducha Świętego w zjednoczeniu człowieka z Bogiem. Choć w *Dzienniku duchowym* nie spotykamy wprost uwagi o konieczności działania darów Ducha Świętego w człowieku, to przytoczone przeżycia są wystarczającym świadectwem wrażliwości pneumatologicznej siostry Babiak i pozwalają postawić tezę, że cieszyła się ona darem wiary żywej.

W życiu duchowym wiara ma znaczenie kluczowe. Mistycy chrześcijańscy to ludzie wiary eklezjalnej, ukształtowanej w dziedzictwie Kościoła i czerpiący z niego. Ich wiara jest jasna i ciemna zarazem, wprowadzająca w doświadczenie Boga żywego, a jednocześnie pokazująca, że Bóg ten jest nieprzeniknioną Tajemnicą. W końcu o wierze mistyków możemy powiedzieć, że jest żywa. Tylko taka wiara, ubogacona obecnością darów Ducha Świętego, pozwala w sposób doświadczalny cieszyć się obecnością Bożych Osób we wnętrzu człowieka.

## III. PRZESŁANIE PŁYNĄCE Z WIARY MISTYKÓW

W czasie pielgrzymki do Polski w 2006 roku Benedykt XVI powiedział między innymi: „Wiara polega na głębokiej, osobistej relacji z Chrystusem, relacji opartej na miłości Tego, który nas pierwszy umiłował (por. 1 J 4, 11), aż do całkowitej ofiary z siebie”[76]. Słowa te dobrze oddają tajemnicę wiary w życiu mistyków – osób, które możemy nazwać mistrzami w budowaniu zbawczej relacji z Bogiem. W zakończeniu niniejszego artykułu raz jeszcze postawmy tytułowe pytanie: czego nas uczy wiara mistyków?

Mistycy to osoby zupełnie pochłonięte Bogiem i całkowicie Mu oddane. We współczesnym kontekście kulturowym i duchowym, gdy coraz wyraźniej obserwujemy procesy postępującej laicyzacji, przypominają nam oni mocno o priorytecie życia duchowego. Nie ma takiej wartości, którą można by przedłożyć nad Boga i budowanie osobowej więzi z Nim. Ludzkie szczęście

---

[74] Tamże, 314, 400, 838.

[75] Tamże, 554. Symbol strumieni pojawia się także w innym przeżyciu, opisanym w punkcie: 579.

[76] B e n e d y k t XVI, *Zachowajcie i pogłębiajcie waszą wiarę. Homilia podczas Mszy św. na placu Piłsudskiego, 26 maja – Warszawa*, OsRomPol 27(2006), nr 6-7(284), s. 23.

leży w trwaniu w jedności z Bogiem, która rozpoczyna się już tu w doczesności, a w pełni zrealizuje się w wieczności. Kluczową sprawą dla budowania żywej więzi z Bogiem, prowadzącej aż do doświadczalnego zjednoczenia z Nim, jest rozwijanie w sobie życia nadprzyrodzonego poprzez współdziałanie z cnotami teologalnymi oraz pielęgnowanie w sobie wrażliwości na obecność i działanie Ducha Świętego.

Nadprzyrodzona wiara jest niezbędna dla budowania zbawczej relacji z Bogiem. To ona daje nam wgląd z prawdy zbawcze, wprowadza w poznanie Boga, co w konsekwencji prowadzi do miłowania Go. W życiu mistyków daje się zauważyć wielki dynamizm wiary oraz konieczność jej rozwoju. Nie jest to bynajmniej wiara łatwa, przeciwnie w procesie oczyszczenia zostaje poddana wielu próbom. Ostatecznie mistykowi nie zostaje nic innego, jak zupełnie i bezwarunkowo oprzeć się na Bogu w doświadczeniu własnej niemocy, lub zamknąć się na łaskę zjednoczenia. Poddanie Bogu i heroiczne życie Jego wolą prowadzi do coraz doskonalszej więzi z Nim, co jednak nie wyklucza dalszych prób.

Środowiskiem wzrostu, a zarazem weryfikacji wiary mistyka jest wspólnota Kościoła. Chrześcijański mistyk czerpie z liturgii Kościoła, szczególnie z Eucharystii, jest poddany właściwym sobie przełożonym. Jego przeżycia są zgodne z doktrynalnym nauczaniem Kościoła. Można zatem powiedzieć, że wiara mistyków jest prawdziwie eklezjalna. W zakresie poznawczym określana bywa jako jasna i ciemna zarazem. Wprowadza bowiem w szczególne poznanie życia Bożego, a jednocześnie uświadamia, że Bóg jest niepojęty i przekracza wszelkie ludzkie pojmowanie. W końcu wiara mistyków jest nazywana żywą i czystą. Taka bowiem wiara, ubogacona darami Ducha Świętego, wprowadza we właściwe życie mistyczne, które jest doświadczeniem obecności Ojca, Syna i Ducha Świętego w chrześcijaninie.

## BIBLIOGRAFIA

Archiwum Archidiecezji Przemyskiej, Okólniki Diec. Przem. 1939-1947, [b. sygn.].

B a b i a k R., W oceanie Miłości Miłosiernej Trójcy Przenajświętszej, Stara Wieś 2005.

B a r t n i k Cz. S., Dogmatyka katolicka, t. II, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.

B e n e d y k t XVI, List apostolski «motu proprio» *Porta fidei*, w którym zostaje ogłoszony Rok Wiary, OsRomPol 32(2011), nr 12(338), s. 4-10.

B e n e d y k t XVI, Zachowajcie i pogłębiajcie waszą wiarę. Homilia podczas Mszy św. na placu Piłsudskiego, 26 maja – Warszawa, OsRomPol 27(2006), nr 6-7(284), s. 22-24.

B e r n a r d Ch. A., Wprowadzenie do teologii duchowości, tłum. J. Machniak, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996.

Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, oprac. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996.

G a r r i g o u - L a g r a n g e R., Trzy nawrócenia. Przełamać duchowy kryzys, tekst opracowany na podstawie wydania Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, Poznań 1934, Kraków: Wydawnictwo AA 2012.

G a r r i g o u - L a g r a n g e R., Trzy okresy życia wewnętrznego wstępem do życia w niebie, tłum. S. T. Landy, Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 2001.

G o g o l a J. W., Teologia komunii z Bogiem, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2003.

H o w e l l s E., Darkness, w: The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality, red. P. Sheldrake, SCM Press Ltd 2005, printed in Great Britain, s. 227-228.

M a r c h e t t i A., Zarys teologii życia duchowego, t. I-II, tłum. J. E. Bielecki OCD, Kraków: Wydawnictwo BARBARA 1996.

M c G i n n B., Mysticism, w: The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality, red. P. Sheldrake, SCM Press Ltd 2005, printed in Great Britain, s. 19-25.

M i s i u r e k J., Przeżycia mistyczne siostry Roberty Babiak (zm. 1945), w: t e n ż e, Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej, t. III (w. XX), Lublin: RW KUL 2001, s. 189-201.

N o w a k A. J., Identyfikacja postaw, Lublin: RW KUL 2000.

R a t z i n g e r J., Wprowadzenie w chrześcijaństwo, tłum. Z. Włodkowa, Kraków: Wydawnictwo Znak 1970.

S a l v a d o r F. R., Święty Jan od Krzyża. Pisarz – Pisma – Nauka, przełożył J. E. Bielecki OCD, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1998.

S ł o m k a W., Teologiczna koncepcja życia mistycznego w chrześcijaństwie, w: Mistyka w życiu człowieka, red. W. Słomka, Lublin 1980, s. 57-68.

S u d b r a c k J., Mistyka. Doświadczenie własnego ja – Doświadczenie kosmiczne – Doświadczenie Boga, tłum. B. Białecki, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996.

S y n o ś P., Jezus Oblubieńcem człowieka. Refleksja na podstawie przeżyć mistycznych Siostry Roberty Babiak, „Roczniki Teologii Duchowości" 3(58) 2011, s. 65-92.

T y l e r P., Triple way, w: The New Westminster Dictionary of Christian Spirituality, red. P. Sheldrake, SCM Press Ltd 2005, printed in Great Britain, s. 626-627.

U r b a ń s k i S., Doświadczenie Boga w życiu siostry Roberty Babiak, w: Duchowość polska. Kultura duchowo-religijna XIX i XX wieku (Mistyka polska 10), red. S. Urbański, Warszawa 2002, s. 19-113.

U r b a ń s k i S., Teologia życia mistycznego. Studium polskiej mistyki (1914-1939) (Mistyka polska 5), Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1999[2].

W o j t y ł a K., Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża, w: Wiara w postawie ludzkiej (Homo meditans 6), red. W. Słomka, Lublin: TN KUL 1991, s. 183-205 (przedruk z: „Ateneum Kapłańskie" 42(1950), t. 52, s. 24-42, 103-114).

## WHAT CAN WE LEARN FROM THE FAITH OF THE MYSTICS? SELECTED REMARKS ON THE WRITINGS BY SISTER ROBERTA BABIAK

S u m m a r y

This paper presents how the mystical life of the Polish mystic Sister Roberta Babiak began, developed and manifested itself. The author discusses the particular stages in her mystical life: from expurgation, through partial union, up to transforming deifying union. In this way, the author illustrates the dynamics of Sister Babiak's faith and expounds its major functions: help to achieve deeper cognition of the redemptive truths; to get to know God Himself as well as to build communion with Him. The author also examines the attributes of this faith, emphasising the fact that it is ecclesiastical faith, shaped in the harmony with the ecclesiastical heritage and teaching. It is a light and a dark kind of faith, simultaneously: it grants a special gift for understanding the Revelation, but it also is an initiation into the mystery of the secret God. This is a living faith – rich in the gifts of the Holy Spirit – leading to the mystical experience: meeting God, Son and the Holy Spirit inside the mystic.

*Translated by Konrad Klimkowski*

**Słowa kluczowe:** wiara, przymioty wiary, mistyka, rozwój duchowy, zjednoczenie z Bogiem.

**Key words:** faith, attributes of faith, mysticism, spiritual growth, communion with God.